

Modlitwa wiernych:

1. *Kochane dzieci, jak widzicie, Święta Matka Kościół, Mistyczne Ciało Mojego Boskiego Syna, przeżywa kryzys wiary. Upadek wiary jest powszechny. Uczniowie Mojego Boskiego Syna ulegli pokusie, by zmieniać i naprawiać świat po swojemu i dostosowywać swój sposób myślenia do liberalnego, a co za tym idzie do tolerancji i wolności. Dla niektórych z nich głoszenie socjalnego programu dla Kościoła stało się ważniejsze niż głoszenie Chrystusa, Mojego Syna, i oddanie mu prawdziwej czci i chwały. Moje Słowa, kochane dzieci, nie są krytyką, lecz upomnieniem. Jako Matka Kościoła pragnę ukazać wam panującą rzeczywistość, w której znaleźli się wszyscy wierzący. Kościół potrzebuje świętości bardziej niż sprawnego zarządzania. Potrzeba jest wiary dojrzałej, a nie idącej za modą, wiary prawdziwie zakorzenionej w Mojego Boskiego Syna. Wiara – także samego Kościoła – musi być odważna wobec tego, co jest wygodne i powszechnie uznawane. Kościół byłby dzisiaj o wiele silniejszy, gdyby oddawał prawdziwą cześć Bogu i miał świadomość, że powinien upaść na kolana przed Bogiem. Wszyscy bez wyjątku, powinni uczyć się ode Mnie postawy pokornej służebnicy.¹*

Duchu Święty! Prosimy Cię za Kościół Święty. Wzbudź w Nim wiarę dojrzałą, odważną, prawdziwie zakorzenioną w Chrystusie.

¹ Adam Człowiek, *Orędzie z 24 maja 2010 r.*, w: http://www.duchprawdy.com/ADAM_CZLOWIEK_OREDZIA_2010.pdf.

2. Święta Matka Kościół także przygotowuje się na ostateczną walkę przeciwko mocom zła, które pragną ją zniszczyć. Podczas gdy większość Moich umiłowanych kapłanów śpi i nie chce odczytać znaków czasu, kapłani Mojego Niepokalanego Serca przygotowują się do zwycięstwa i Tryumfu. Księża, którzy posiadają tylko wiedzę, nie dostrzegają zła, ponieważ nie wierzą w jego istnienie, natomiast kapłani, którzy posiadają mądrość zdają sobie sprawę z powagi chwili i sytuacji – oni chętnie spędzają czas na modlitwie z wiernymi, a nie na konferencjach! Jeśli chcecie włączyć się, Moje kochane dzieci, w dzieło ratowania dusz i ludzkości, to musicie rozpalać innych duchem modlitwy, adoracji i wynagrodzenia. Czyńcie to z roztropnością jak prawdziwi apostołowie Mojego Boskiego Syna.²

Duchu Święty! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Spraw, aby włączając się w dzieło ratowania dusz i ludzkości, rozpalali innych duchem modlitwy, adoracji i wynagrodzenia.

3. Zwracam się także do was, Moje kochane wierne dzieci, ponieważ i wy macie zobowiązania wobec kapłanów, którzy z ludu wyszli i dla ludu zostali przeznaczeni. Pamiętajcie o modlitwie za waszych kapłanów. Ich uświęcenie zależy od waszego zaangażowania w modlitwie i ofiarności za nich. Brońcie ich godności - nawet, gdy wydają się zdradzać swoje powołanie. Mój Boski Syn powiedział o takich: „Słuchajcie ich, ale ich nie naśladowajcie” (Mt 23,3). Pamiętajcie o tym, że kapłaństwo jest darem nieodwołalnym i tajemnicą pomiędzy kapłanem i Bogiem.³

Duchu Święty! Prosimy Cię za Księdza Piotra. Czuwaj nad Nim nieustannie, weź Go za rękę i bądź Jego Przewodnikiem na drodze, którą wybrał dla Niego Bóg.

² Tenże, *Orędzie z 23 sierpnia 2011r.*, w: http://www.duchprawdy.com/ADAM_CZLOWIEK_OREDZIA_2011.pdf.

³ Tenże, *Orędzie z 23 marzec 2010 r.*, w: http://www.duchprawdy.com/ADAM_CZLOWIEK_OREDZIA_2010.pdf.

4. Kochane dzieci, niczego się nie lękajcie, ale bądźcie świadomi, że Bóg okaże światu swoją Sprawiedliwość dla oczyszczenia świata z wszelkiego grzechu i nieprawości. Już dawno upominaliśmy ludzkość, aby zeszła z drogi samozniszczenia. Cały czas wzywam świat do modlitwy, pokuty i zadośćuczynienia. Tak często wam powtarzam, że nie naprawicie świata poprzez traktaty filozoficzne, listy pasterskie i konferencje, jeśli sami nie upadniecie na kolana i nie będziecie przepraszać Boga za zniewagi wyrządzone przed Jego Boskim Obliczem. Prawdziwa Miłość i szczerze oddanie mogą uleczyć rany i ukoić ból.⁴

Duchu Święty! Prosimy Cię, aby grzeszna ludzkość upadła na kolana i przepraszała Boga za zniewagi wyrządzone przed Jego Boskim Obliczem.

5. Tak często zadajecie pytanie, drogie dzieci, dlaczego Bóg dopuszcza zło i te wszystkie wydarzenia, prze którymi stoicie? Zapowiedziane wydarzenia zostały ukazane apostołowi Janowi, jako te, które „muszą się wydarzyć” dla oczyszczenia ludzkości z grzechu i dla większej Chwały Bożej. Celem człowieka jest osobiste zbawienie, które dokonuje się na drodze własnego wyboru. W swojej nieograniczonej mądrości Bóg wie, że są takie wartości moralne, które człowiek może osiągnąć tylko na drodze cierpienia. Gdy grzeszna ludzkość broni się od cierpienia, tym samym pozbawia się większego dobra. Ostatecznie zaś wartość cierpienia i ofiary możecie zrozumieć w tajemnicy krzyża i śmierci Boskiego Syna, który został zabity za grzechy ludzkości.⁵

Duchu Święty! Prosimy Cię naucz nas z pokorą przyjmować cierpienia i daj łaskę zrozumienia, że są takie wartości moralne, które możemy osiągnąć tylko na drodze cierpienia.

⁴ Tenże, w: http://www.duchprawdy.com/ADAM_CZLOWIEK_OREDZIA_2010.pdf.

⁵ Tenże, Orędzie z 24 maja 2010 r., w: tamże.

6. (...) *wiele Moich dzieci nie modli się sercem: podejmują wiele dobrych i szlachetnych czynów, ale są wewnętrznie rozproszeni. Pozwólcie się prowadzić przez Ducha Świętego i bądźcie wierni Jego natchnieniom, ponieważ modlitwa, którą ofiarujecie, jest Jego dziełem w was i jeśli zanurzycie się w Jego działanie, to sami zauważycie jak staniecie się bezsilni wobec Jego prowadzenia. Waszym zadaniem jest dać okazję Duchowi Świętemu, aby obdarzył was łaską. Pamiętajcie, że jesteście tylko narzędziami na drodze do waszej doskonałości, w wierze i prawie Bożym, według tego ducha i takiej łaski, jakiej każdemu z was Bóg udziela.*⁶

Duchu Święty! Uzdolnij nas, abyśmy pozwolili prowadzić się Tobie i byli wierni Twoim natchnieniom.

⁶ Tenże, Orędzie z 23 czerwca 2010 r., w: tamże.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Gdy przychodzisz do nas w Komunii świętej, nosimy Cię w naszych sercach, podobnie jak ongiś Maryja nosiła Cię pod swoim sercem, będąc brzemienną. Jezu Chryste, daj mi wielkie zrozumienie Twojej obecności w naszych sercach. Daj mi zrozumienie głębokiej tajemnicy Twojego zjednoczenia z nami w Komunii świętej. Panie Jezu Chryste, Jednorodzony Synu Boga, jak w niepojętej miłości na słowo przyzwolenia wypowiedziane przez Maryję przyjąłeś mieszkanie pod Jej sercem, tak dziś na słowa przemienienia, wypowiedziane przy ołtarzach przez Twoich kapłanów zstępujesz na ziemię, a jako Baranek ofiarny za nasze grzechy jesteś stale obecny wśród nas pod postaciami chleba i wina. Przyjmij zaproszenie do mego serca i daj mi tę łaskę, abym Cię przyjmowała zawsze czystym sercem i stała się godna udziału w Twoich obietnicach.⁷

⁷ <https://bernardynki.com/wielbie-ciebie/>.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Częściej przychodźcie do stóp Moich ołtarzy, a usłyszycie uderzenia Mego Eucharystycznego Serca. Serce Moje, które w Hostii żyje, jest stałym i wiecznym cudem. Czegóż jeszcze pragniecie? Pragnę dusz. W waszych duszach chciałbym obudzić miłość do EUCHARYSTII. Przybliżcie się tylko z ufnością. Dusz bojaźliwych nie kocham... Przychodźcie mimo waszej duchowej nędzy, mimo waszych błędów. O, jakże samotny jestem w Moich tabernakulach z kamienia! Kochajcie Mnie za tych, którzy Mnie nie kochają; także za tych, którzy Mnie prześladują. Gdyby dobrzy byli lepsi, nie byłoby tylu złych. Ale i dobrzy tylko wtedy będą lepsi, kiedy czcić będę więcej i kochać bardziej Moje Boskie Serce ukryte w Najświętszym Sakramencie.⁸

⁸ Pan Jezus do Janiny Ludwiki Rammonet, w: tamże.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Przyjaciele Mego Serca, przychodźcie do Mego tabernakulum. Chce wyjawić wam niegojącą się ranę Mego Serca. Jest to rana krwawiąca, zadana przez jeden z waszych grzechów. Jest to bardzo bolesna rana, podobnie jak łzy, które wyciskają Mi dobrzy, nazywający się Moimi przyjaciółmi. Ta rana, to OZIĘBŁOŚĆ SPRAWIEDLIWYCH, Mych przyjaciół. Ach, jakże boleśnie ranią Moje serce przez to, że z zimnym wyrachowaniem wydzielają Mi swoją miłość. Ach, jak nieszczęśliwe są te dusze! Lodowate zimno je uśmierca i równocześnie rani Moje serce. Oni nie wiedzą, co mają powiedzieć Mnie, Więźniowi miłości. Odchodzą i pozostawiają Mnie samego w walce z Moimi śmiertelnymi lękami, tak jak niegdyś apostołowie.⁹

⁹ Tamże.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Wy, którzy jeszcze w sobie nosicie płomień niebiańskiej miłości, zlitujcie się nade mną. Wszędzie poszukuję dusz wiernych, apostoelskich, którym mógłbym się zwierzyć, ale znajduję ich tak mało, bo otwarcie mówię, że Ja wykupuję i uświęcam dusze przez krzyż. Przed krzyżem jednak wzdraga się większość Mych przyjaciół. Ale wy, którzy Mnie szczerze kochacie, zaofiarujcie Mi waszą miłość, wasze ofiary, wasze pragnienia świętości. Bądźcie pocieszającymi Mnie aniołami. Podpierajcie Mnie w Moim mistycznym konaniu. Przyjdźcie i patrzcie – oto serce, które nigdy nie przestawało was kochać.¹⁰

¹⁰ Tamże.